

„SŁOWO” wstępnie
we wszystkie prawa
i prz. ejmuje wszelkie
obowiazki „Gazety
Krajowej”.

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Prenumerata miesięczna
z dostarczeniem do domu
czas z przesyłką pocztową
mk. 1200.

Cena ogłoszeń: Wiersz nonpa-
spaltowy: przed tekstem 800
mk.; w tekście 400 mk.; za
tekstem 160 mk.
W numerach świątecznych
o 25 procent drożej.

INO-TEATR
POLONJA
Mickiewicza 22.

DZIS!
Ostatni
dzień jej
serji.

Najwybitniejsze arcydzieło produkcji francuskiej z udziałem premiiwanej piękności N. KOWAŃKO

i ulubienica publiczności N. RYMSKIEGO

1001 noc Opowieści arabskie Szeherezady

Pustynia arabska. Karawany. Przepych haremów. Tańce wschodnie. Burza. Skamieniałe miasto. Początek o g. 3-ej, ostatniego seansu o g. 10-ej. Jutro II-ga serja.

Na sezon szkolny!

KSIĘGARNIA STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

WILNO, Królewska 1 i Wileńska 36. ■■■■ Oddziały: w Lidzie i Oszmianie

POLECA:

Wszelkie podręczniki dla szkół Wyższych, Średnich i Powszechnych

Skład materiału piśmiennych posiada duży zapas kasetów, bruljonów oraz wszelkich artykułów potrzebnych dla szkół.

Pomoce Szkolne: Mapy, Globusy, Obrazy do nauki poglądowej, przyrządy do fizyki i chemii, Latarnie projekcyjne, Przezroczca.

Na Sezon Szkolny.

2-2

Na sezon szkolny!

DOM BANKOWY

F. WINISKI

WIELKA 67, tel. 336

Przekazy inkaso do wszystkich miast

Dyskonta Rachunki bieżące

Kupno walut po cenach najwyższych

Podręczniki szkolne, materiały piśmienne w wielkim wyborze

w księgarni A. KIEWLICZA

dawniej J. Wilezyński

Wino, ul. Wielka, 98.

SKŁADY TOWAROWE i BOCZNICA

Romualda Bancarewicz i A. Kopelowicz

Zarząd ul. Gdańska № 6

Telefony:

Zarząd i Ekspedycja } 768
Składów } 767.

podaje do wiadomości Sz. Interesantów, że przy biurze firmy uruchomiony został

WYDZIAŁ REKLAMACJI KOLEJOWYCH

pod kierunkiem rutynowych fachowców. Przyjmowane są do załatwienia pretensje do kolei z tytułu zagubienia, braku i uszkodzenia przesyłanych towarów, zaś nieprzybycia takich w terminie przewidz. w odpowiednich przepisach kolejowych. Wydział reklamacji czynny jest od g. 6-8 wiecz. Zarząd.

MAI-MAI

ORYGINALNA NOWOŚĆ.

Szustowa

DOM HANDLOWY

W. i E. SZUMAŃSKICH

ul. Mickiewicza № 1.

Poleca nowości sezonowe. Palta jesienne. Suknie spacerowe i wizytowe. Wykwintną bieliznę. 3-1

Dom Handlowy W. i E. Szumańskich

ul. Mickiewicza № 1.

Poleca na sezon jesienny Angielskie palta męskie. 3-1

Wileński Prywatny Bank Handlowy

Egzystuje od 1873 r.

I Oddział Miejski

załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące

Tel. 737 ul. Wielka 54 Tel. 737

Czynny od g. 9-2 i od 4-6.

M-me MURAL po powrocie z Warszawy poleca na sezon jesienny

wielki wybór kapeuszy według ostatnich modeli

Z poważaniem MURAL

Magazyn mód (przy zakładzie fryzjerskim B ci Mural. #1elka 71.

Wileński Bank Kredytowy

Ostrobramska 8, telefony 726, 727

Adres telegraficzny: „Wildkredbank”.

Bank czynny od 9-2 i od 4-6.

Sprzedaż detaliczna

Na sezon jesienny otrzymano duży wybór materiałów wełnianych i bawełnianych na ubrania damskie, męskie i paitoty. Bielizniane i pościelne. Wileńska 27, „Wschodnia Spółka”. 9-2

30% taniej **Okazja!**

Uwagde kółek rolniczych i sejmików powiatowych polecają Zakłady Ceramiczne

„HALIS”

Warszawa, ul. Warecka 14. Tel. 46-62

Kafle wszelkiego rodzaju, piecyki i Kuchnie przenośne oraz

Kafle szrejowane

po 65 mk. szt. wagonowo taniej. 30% taniej
Cena poza wszelką konkurencją.

DOM BANKOWY T. BUNIMOWICZ

WIELKA № 72. TELEF. 257.

Dyskonta, Przekazy, Inkaso, Rachunki bieżące, Kupno walut.

Dom Bankowy żadnych filij w Wilnie nie posiada.

WYSZEDŁ № 33-34

„Przeglądu Wileńskiego”

Ministerstwo Ziemi Wschodnich.

Ogromnym brakiem naszego ustroju administracyjnego jest to, że nie posiadamy Ministerstwa naszych Ziemi Wschodnich, a stąd w Radzie Ministrów żywotne interesy naszego kraju nie mają stałego rzecznika i brak jest organu centralnego, koordynującego wszystkie gałęzie administracji lokalnej Ziemi Wschodnich.

Nie chcemy żadnego separatyzmu, odrębności prawnoprawnej, federacji, przeciwnie — pragniemy organicznego zjednoczenia ziem naszych, zatarcia tych różnic, które zostały wywołane przez przynależność państwową do odrębnych organizmów politycznych. Ale tu mechaniczne zjednoczenie nie wystarczy, tu niezbędny jest organ państwowy dla prowadzenia celowej i systematycznej polityki zjednoczenia i podniesienia kultury tych dzielnic, które przez nieszczęśliwe przejścia polityczne są dziś pod względem gospodarczym i cywilizacyjnym zacofane, jakkolwiek wydawały i wydają najwybitniejszych ludzi w Polsce.

Francja, dbała o organiczne wcielenie uzyskanych przez wojnę Alzacji i Lotaryngii, powołała do życia Ministerstwo dla tych prowincji. Czesi posiadają Ministerstwo Słowaczyny i Ministerstwo dla Zjednoczenia Dzielnic. Myśmy w 1919 i 1920 r. aż do najścia bolszewickiego mieli odrębny Zarząd Cywilny Ziemi Wschodnich.

Przy zawieraniu traktatu Ryskiego nie wykorzystano sił ludzi obznajmionych dobrze z warunkami gospodarczymi i narodowymi Ziemi Wschodnich. Wśród ekspertów byli ludzie przypadkowi, którym powierzono ekspertyzę wskutek protekcji partyjnych i którzy, przystosowując się do opinii partii, a nie znając kraju, popełnili fatalne błędy.

Zaprzepaściliśmy znaczną część naszej dziejowej spuścizny wskutek tego, że do ważnej sprawy — ustanowienia granic między Polską a Rosją — nie powołaliśmy przedstawicieli organu zarządu naszego wschodu; zaprzepaszczamy w pewnej mierze nasze dziedzictwo wschodnie, już wcieleno do naszego państwa, przez brak organu, prowadzącego celową politykę zjednoczenia tych ziem i podniesienia ich gospodarczego do poziomu innych dzielnic Polski. Nasz wschód potrzebuje rolników, którzy byliby nosicielami wyższej kultury rolnej, t. j. najlepszych gospodarzy z b. Królestwa, najinteligentniejszych chłopów z b. Małopolski, dobrych rolników z Poznańskiego, zaprawionych do pracy społeczno-gospodarczej w Kółkach Rolniczych, Kasach Reifeisenowskich i t. p. Tymczasem marnujemy tereny kolonizacyjne przez kolonizację wojskową, osadzając ludzi nie wdrożonych do

pracy na roli, nieposiadających kapitału rolnego, niezdolnych do imponowania kulturą swą ludności miejscowej, a przez co utrudniamy ów wiekowy proces asymilacyjny, wywołany dawniej chęcią upodobnienia się do tych, którzy imponowali społecznie i kulturalnie.

Nasze wyludnione miasta Ziemi Wschodnich zanieczyszczą się ponownie reemigrantami żydowskimi z Rosji i mogą stać się ogniskami rusyfikacji kraju. Tymczasem, gdyby skierowano do nich naszą reemigrację z zachodu, z Ameryki i z Westfalji, mogłyby one odrzucić się gospodarczo, wzmocnić się narodowo i promieniować polskością.

Sprawa kolonizacji wojskowej została zaprojektowana na kolanie przez Radę Ministrów, niezającą warunków i stosunków naszego wschodu. Sprawa Banku Odbudowy Ziemi Wschodnich, który miał być Bankiem kolonizacyjnym i miał być opartym na akcyjnym kapitale, a więc nie miał obciążać skarbu państwa, a przeciwnie ściągając do kraju lepszą walutę wraz z reemigrantami, — napotykała obstrukcję ze strony min. Michalskiego. Sprawa skierowania reemigrantów z zachodu do miast Ziemi Wschodnich utknęła w Komisji Międzyministerjalnej.

Wszędzie, gdy wchodzi na porządek dzienny jaka sprawa ważna dla naszych dzielnic wschodnich, uczuwać się daje brak zrozumienia dla niej w Radzie Ministrów, która nie ma w swym łonie rzecznika interesów Ziemi Wschodnich. Nie ulega wątpliwości, że brak takiego Ministerstwa Ziemi Wschodnich wywołal zaprzepaszczanie sprawy wyborów do Sejmu z naszych Ziemi Wschodnich. Od Traktatu Ryskiego ubiegło przeszło półtora roku, tyleż niemal czasu ubiegło od niezrealizowanej uchwały sejmowej przeprowadzenia wyborów z Ziemi Wschodnich — a Sejm, aż do przyjęcia do swego grona przedstawicieli Sejmu Wileńskiego, nie miał posłów z naszego wschodu, a do końca Sejmu nie zasiadali tam przedstawiciele województwa Poleskiego, Nowogródzkiego i Wołyńskiego.

Sejm był konstytuanta; stworzył ustrój dla całego państwa bez zgody i wiedzy szeregu prowincji, które nie miały tam swoich przedstawicieli; to winno być tytułem prawnym do rewizji konstytucji przez nowy Sejm.

Brak Ministerstwa Ziemi Wschodnich wywołał brak ich przedstawicieli w Sejmie. Wprowadzenie do Sejmu przedstawicieli tych ziem musi spowodować powołanie do życia Ministerstwa Ziemi Wschodnich.

Wszelkie nominacje na stano-

wiska urzędowe w Ziemiach Wschodnich od VIII-ej klasy wwyż winne być dokonywane za wiedzą i zgodą tego Ministerstwa. Ministerstwo Ziemi Wschodnich odbywa periodyczne rewizje wszystkich urzędów i instytucji województw Wołyńskiego, Poleskiego, Wileńskiego i Nowogródzkiego. Przy wszelkich zarządzeniach i ustawach, obowiązujących dla całego państwa, potrzebne zmiany, przystosowujące owe ustawy do warunków Ziemi Wschodnich, wnosi to Ministerstwo do Rady Ministrów i do Sejmu. Sprawa kolonizacji rolnej i osadnictwa reemigrantów z Zachodu w miastach Ziemi Wschodnich wchodzi do kompetencji tegoż Ministerstwa i jest jedną z jego podstawowych funkcji.

Przy wyborach do Sejmu i do Senatu mieszkańcy Ziemi Wschodnich winni głosować tylko na kandydatów, którzy zobowiążą się, że będą domagali się powołania do życia Ministerstwa Ziemi Wschodnich.

Władysław Studnicki.

Wiadomości polityczne.

Noty rządu litewskiego do Ligi Narodów.

Rząd litewski, celem wywołania stosownego nastroju podczas ogólnego zgromadzenia Ligi Narodów, w czasie którego zamierza wytoczyć sprawę wileńską, zasypuje Ligę oskarżeniami, skierowanymi przeciw Polsce. W ostatnim tygodniu rząd litewski złożył dwie noty, w których przypisuje władzom polskim ziem grodzieńskich fantastyczne prześladowania i praktykowanie niebываłych tortur, n. p. oddawanie niepolitycznych mieszkańców psm na pożarcie. Do not dołączono memoriał 16 gmin grodzieńskich. Askenazy zaproteścował przeciw potwarczej kampanii rządu litewskiego. (Pat.)

Sprawa administracji dolnej Wisły.

Dziś Rada Ligi Narodów rozpatrywała sprawę administracji dolnej Wisły. Delegat As-

kenazy podniósł, że, niezależnie od strony prawnej, ujednostajnienie administracji Wisły jest kwestią wybitnie praktyczną, której rozwiązanie przeciwstawia się opaność Gdańska, podsycona wpływami niemieckimi. Słuch uważa, że praktyczna strona kwestii należy do Rady Portowej. Na wniosek sprawozdawcy Ishiego, Rada Ligi potwierdza decyzję Hackinga, dotyczącą strony prawnej, i przekazuje uregulowanie strony praktycznej sprawy rokowania między Gdańską Radą Portową a Polską, wyrażając nadzieję polubownego rozwiązania. (Pat.)

Podział Pasa Neutralnego. W sobotę przybył do Warszawy p. Saura, delegat Ligi Narodów do wykonania uchwały Ligi Narodów o podziale pasa neutralnego między Polską a Litwą. Z Warszawy p. Saura udaje się do Kowna. (A.W.)

Jakże upokarzająco brzmi wiadomość nadeszła z Warszawy, iż Senat nie będzie miał osobnej sali do zebrania plenarnych, a obie Izby Sejmowe będą obradowały naprzemiennie. Sejm, najwyższa nasza instytucja, będzie obradował pod studenczką. Ogromna sala Izby poselskiej jakże pokrętnie będzie wyglądała podczas posiedzenia Senatu. Czy może być coś bardziej symbolicznego dla „Polnische Wirtschaft” polskiego niechlujstwa, wschodniej bezceremonjalności. Względy oszczędnościowe powinny u nas ogromną rolę odegrać. Dla względów oszczędnościowych należałoby wcale nie dopuszczać do uchwalenia aż 555 posad członków Sejmu, z których większość będzie przepędzać czas najnieprodukcyjnie w świecie. Ale aktem lekceważenia ciała ustawodawczego jest powiedzenie: „będziecie sobie obradowali po kolei: dzwonek — wchodzi Izba poselska, dzwonek — wchodzi Senat, tak jak to jest w Czarnym Kocie co wieczór”. Podobno murzyńska republika Liberja także posiada wspólną salę dla swej Izby wyższej i niższej.

Prace wyborcze w Województwie Nowogródzkim.

Prace wyborcze w Województwie Nowogródzkim rozpoczęły się Zjazdami Wójtów i Burmistrzów w poszczególnych powiatach dla zaznajomienia ich z techniką wyborów. Zjazdów takich odbyło się ogółem 7. Organizacja akcji wyborczej w powiatach powierzona została specjalnie wyznaczonym dla tych celów urzędnikom w Starostwach. Również przy Urzędzie Wojewódzkim powstał oddzielny referat do Spraw Wyborczych. Wobec braku odpowiednich sił inteligentnych dla przeprowadzenia spisów wyborców w gminach, niektóre ze Starostw zwróciły się z apelem do przebywającej na ferjach młodzieży akademickiej o pomoc dla urzędów gmianych w akcji spisowej. Jak się do-

wiadujemy, specjalnie wydanej pomocy udzielił student w pow. Baranowickim. (A.W.)

Trudności w pracach wyborczych na terenie Woj. Nowogródzkiego.

Przy dokonywaniu podziału gmina na obwoły głosowania, trudności nastąpiły ściśle zastosowanie się do paragrafu 12 ustawy o Ordynacji Wyborczej, dotyczącego warunków, jakim winny odpowiadać obwoły głosowania, mianowicie w rządzie załudnionych powiatach nie wszędzie udało się wyznaczyć w ten sposób obwoły, by odległości najdalszych ich krańców nie przekazyły 6 kilometrów. Dotyczy to głównie pow. Wołyńskiego. Starano się usilnie, by obwoły nie liczyły więcej niż 3000 mieszkańców, co całkowiec zostało przeprowadzone. (A.W.)

Przed wyborami.

Prace wyborcze w Województwie Nowogródzkim. Zjazdami Wójtów i Burmistrzów w poszczególnych powiatach dla zaznajomienia ich z techniką wyborów. Zjazdów takich odbyło się ogółem 7. Organizacja akcji wyborczej w powiatach powierzona została specjalnie wyznaczonym dla tych celów urzędnikom w Starostwach. Również przy Urzędzie Wojewódzkim powstał oddzielny referat do Spraw Wyborczych. Wobec braku odpowiednich sił inteligentnych dla przeprowadzenia spisów wyborców w gminach, niektóre ze Starostw zwróciły się z apelem do przebywającej na ferjach młodzieży akademickiej o pomoc dla urzędów gmianych w akcji spisowej. Jak się do-

Komisje obwodowe wyborcze w pow. Wileńsko-Trockim.

W dniu 30 sierpnia Okręgowa Komisja Wyborcza zatwierdziła Przewodniczących Obwodowych Komisji w Pow. Wileńsko-Trockim. Poniżej podajemy listę w kolejnym porządku gmin pow. Wileńskiego:

Gmina Mejszagołska: obw. Mejszagołski: Witold Houwaldt, obw. Borkuński: Michał Jankowski, obw. Dukstański: Michał Toloczko.

Gmina Rzeszańska: obw. Orzówski: Edward Sienkiewicz, ob. Rzeszański: Ruszczyński, obw. Werkowska: Rzesza: Józef Bartoszewicz, obw. Zameczkowski: Józef Tamkowski, obw. Suderwiński: Konstanty Dębski.

Gmina Podbrzeska: obw. Podbrzeski: Marjan Rogiński, obw. Wibranciski: Piotr Masul, obw. Girijski: Jan Paszkowski.

Gmina Niemenczyńska: obw. Niemenczyński: Franciszek Stankiewicz, obw. Weryowski: Konstanty Mackiewicz, obw. Suzański: Bolesław Paszkowski, obw. Biusiński: Antoni Balcewicz.

Gmina Janiska: obw. Orniański: Maciej Grzeszkiewicz, obw. Błuzniański: Józef Matusiewicz, obw. Januliski: Piotr Orzel.

Gmina Bystrzycka: obw. Bystrzycki: Stanisław Urbanowicz, obw. Rubieński: Ryszard Rauba, obw. Świętnicki: Augustyn Frackiewicz, obw. Bujwidzki: Stefanja Szanławska.

Gmina Worniańska: obw. Worniański: Franciszek Jurkoć, obw. Dubnicki: Stanisław Hlasko, obw. Weroński: Franciszek Dubicki, obw. Gierwiacki: Feliks Damięt, obw. Ryndziński: Jan Raczun, obw. Michalski: Kazimierz Rodzewicz, obw. Ostrowiecki: Bolesław Dziakowski.

Gmina Szumska: obw. Szumski: Hieronim Szafrań, obw. Miednicki: Michał Dajnowicz, obw. Drowienicki: Aleksander Czernik.

Gmina Rukojska: obw. Rukojski: Stanisław Frackiewicz, obw. Kleński: Józef Gryglec, obw. Zepański: Władysław Plekarski.

Gmina Mickuńska: obw. Mickuński: Aleksander Plekiewicz, obw. Ławaryski: Mikołaj Michnowicz, obw. Dworcański: Sylwester Maciesowicz.

Gmina N. Wilejska: obw. N. Wilejski: Ludwik Modliński, obw. N. Wilejski: Wiktor Jastpolicz.

Gmina Rudomińska: obw. Rudomiński: Erazm Mikulski, obw. Rekański: Zygmunt Wętkowicz, obw. Rojstelski: Witold Iwaszkiewicz, obw. Kwietniowski: Witold Kulesza.

Gmina Turgelska: obw. Turgielski: Leon Ławeczka, obw. Słobodzki: Stefan Pietrusiewicz, obw. Taborski: Józef Skarbec, obw. Oniadewski: Mieczysław Gejzewski.

Gmina Solecznicka: obw. Solecznicki: Józef Szulc, obw. Smogórski: Ludwik Renigier, obw. Solecznicki: Jan Sielanek, obw. Jaszuski: Bolesław Baranowski, obw. Zacharyski: Zygmunt Clerpiński.

Gmina Landwarowska: obw. Landwarowski: Antoni Gniazdo, obw. Wacki: Antoni Okuniewicz, obw. Mereszlański: Józef Dubicki, obw. Czynobylski: Urban Noszczyński, obw. Piłowski: Antoni Stankiewicz.

Gmina N. Trocka: obw. Trocki: Konstanty Wierszelski, obw. Brazielski: Kazimierz Sławiński, obw. Rykontcki: Kazimierz Basulkiwicz, obw. Nowosielski: Jan Wiszniewski, obw. Michniski: Paweł Klejzlik.

Gmina Rudzińska: obw. Rudziński: Konstanty Monkiewicz, obw. Anglenicki: Henryk Brenner, obw. Polukniański: Bronisław Janiszewski, obw. Rudnicki: Kazimierz Różycki.

Gmina Olkiewicka: obw. Olkiewicki: Andrzej Andruszkiewicz, obw. Nanicki: Jan Wersceki, obw. Krumiński: Maciej Narkun, obw. Matujski: Franciszek Matujzo. (A.W.)

PAMIĘTAJMY o zdembilizowanych żołnierzach!

HJALMAR SÖDERBERG.

Pies bez pana.

Z oryginału szwedzkiego przełożył

KONSTANTY BUKOWSKI.

(Prawo przedruku zastrzega się).

Pewien człowiek umarł, a po śmierci nikt nie zatroszczył się o jego czarnego psa. Długo tęsknił pies za swym panem. Nie poszedł jednak na mogiłę, by tam zginąć z głodu, może dlatego, że nie wiedział gdzie się znajdowała, lub też dlatego, że był młodym, wesółym psem, który uważał, iż jeszcze mu się coś od życia należy.

Dwa są rodzaje psów: co mają pana i psy co go nie mają. Na pozór różnica nie jest widoczna. Pies bez pana może być równie tłusty jak inne, częstokroć nawet tłuszczyjszy. Różnica jednak polega na czym innym. Człowiek jest dla psa opatrnością. Słuchać swego pana, towarzyszyć mu, być wiernym, — oto zadanie psiego życia. Wprawdzie pies nie myśli ciągle o swym panu i nie zawsze

depce mu po piętach; nie, często biegnie dokoła na własną rękę z miną zaferowaną, węszy po rogach ulic, zawiera stosunki z równymi sobie, chwytając kość skoro się sposobność nadarzy i naogół dużo ma kłopotów, lecz w chwili, gdy pan jego gwizdnie, ulatnia się to szymbiel z jego psiego mózgu, niż chłosta wypędziła przekupniów ze Świątyni. I zapomina o wszystkim — podąża do swego pana.

Pies, który nie wiedział kiedy jego pan umarł i gdzie został pochowany, długo tęsknił. Lecz gdy dni upływały i nic takiego nie zaszło, coby mu przypomnieć mogło chlebodawcę, tęsknota przeszła. Na ulicy, gdzie pan mieszkał, nie czuł więcej jego śladów, kiedy harcował na trawniku z którymś z kolegów, zdarzało się nieraz, że gwizd przesyłał powietrze i w tejże chwili kolega znikał jak wiatr. Wówczas nastawiał uszu, ale żaden gwizd nie przypominał mu pana. W końcu zapomniał o nim, zapomniał coś więcej jeszcze: zapomniał, iż kiedykolwiek miał pana i że był czas kiedy istnienie bez pana uważał za niemożliwe. Stał się, że tak po-

wiem, psem, który widział lepsze czasy. Żył tak, jak pies żyć może: przywieszczal sobie kiedy niekiedy smaczne kęsy na rynku i otrzymywał za to w skórę, miewał przygody miłosne i kładł się spać gdy był zmęczony. Miał przyjaciół i wrogów. Pewnego dnia pogryzł dotkliwie słabszego od siebie psa, innego znów dnia sam został poturbowany przez silniejszego kolegę. Wczesnym rankiem można go było widzieć na ulicy, gdzie mieszkał jego pan — tam to z przyzwyczajenia najczęściej przebywał. Biegł wprost przed siebie z taką miną, jak gdyby coś ważnego miał do załatwienia; obwąchuje mimochodem napotkanego psa, lecz nie dba o zawarcie bliższej z nim znajomości; następnie przyspiesza biegu, ale nagle siada i drapie się w ucho z niebywałą energią. Chwilę później zrywa się i pędzi wprost ulicy, by gonąc rudego kota, który ratuje się ucieczką do piwnicy, poczem, przybrawszy zaferowaną minę, znika na zakręcie ulicy.

Tak mu dzień mijał, rok za rokiem upływał, on zaś zestarzał się, nic o tem nie wiedząc.

Pewnego pochmurnego, chłodnego wieczora, kiedy od czasu do czasu deszcz padał ulewny, stary pies, który w ciągu całego dnia odbywał wędrowkę na krańcach miasta, szedł wolno ulicą kulejąc. Kilkakrotnie przystawał i potraszał czarnym swym futrem, przyproszonym miejscami siwizną. Wedle zwyczaju szedł wążąc to na prawo, to na lewo; wreszcie zboczył do jakiejś bramy i wkrótce ukazał się na ulicy w towarzystwie innego psa. Za chwilę przyłączył się do nich trzeci. Były to młode swawolne psy, usiłujące go skłonić do zabawy, lecz on w złym był humorze, a pozatem zaczynał łać jak z cebra. Nagle gwizd przeciągły, ostry, przeszył powietrze. Stary pies spojrział na oba młode, lecz one nie przysłuchiwały się — nie był to gwizd żadnego z ich panów. Wówczas nastawił uszu. Rozległ się ponowny gwizd i stary pies zrobił bezradny skok najpierw w jedną, potem w drugą stronę. To pan jego gwizdał — wobec tego musi mu towarzyszyć. Po raz trzeci ktoś gwizdnął również przeciągłe i ostro. Gdzież jest, w którą udać się stronę? Że też mog-

łem zgubić mego pana! Kiedy się to stało, wczoraj czy onegdaj, albo może przed chwilą zaledwie? A jak wyglądał mój pan i jaki miał zapach, gdzież jest, gdzież jest? Stary pies biegał dokoła, obwąchując wszystkich przechodniów, lecz żaden z nich nie był jego panem, żaden nim być nie chciał. Wtedy zwrócił i pośpieszył w górę ulicy; na rogu przystanął i rozglądał się napróżno dokoła. Pobiegł tedy szybko z powrotem tą samą drogą; błoto opryskiwało go, a deszcz spływał mu po futrze. Na wszystkich rogach przystawał, lecz nigdzie pana jego nie było. Wówczas usiadł przy zbiegu dwóch ulic, uniósł swój łeb kudłaty ku niebu i zawył.

Czyście widzieli, czyście słyszeli, jak taki zapomniany pies bez pana wyciąga swą szyję ku niebu i wyje? Inne psy powoli usuwają się ze spuszczonej między nogi ogonami; nie mogą však oni pocieszyć ani dopomódz.

Koniec.

Z Komisji Reparacyjnej.

Dzienniki paryskie o decyzji Komisji Odszkodowań.

PARYŻ. (Pat.). Decyzję komisji odszkodowań dzienniki przyjmują z zadowoleniem, podnosząc, że jeżeli nie odpowiedziała ona oczekiwaniom, w każdym razie wypadła po myśli francuskiej w dwóch punktach: 1) moratorium zostało odrzucone, przez co stwierdzono winę Niemiec za ich obecne finansowe położenie oraz mogą być zastosowane sankcje, 2) od Niemiec będzie można żądać nowych gwarancji.

Odrzucenie moratorium.

PARYŻ. (Pat.). Komisja reparacyjna odrzuciła wniosek Brandbury'ego, żądający moratorium bez gwarancji. Delegat angielski głosił za moratorium, francuski i belgijski przeciw, delegat Włoch wstrzymał się od głosowania. Komisja reparacyjna przyjęła następnie jednogłośnie rezolucję, oświadczającą, iż uznaje za stosowne nie udzielać Niemcom moratorium, oraz, że nie uważa za celowe wypowiedzi się w kwestji zabezpieczenia ścisłego wykonania dostaw węgla i drzewa.

Ratowanie spadającej marki niemieckiej.

BERLIN. (Pat.). Wydział polityczno-gospodarczy tymczasowej rady gospodarczo-państwowej powziął postanowienia, dotyczące przyczyn i skutków spadku marki niemieckiej oraz zastosowania środków zaradczych.

Pogotowie wojsk francuskich w Nadrenji.

BERLIN. (Pat.). „New York Herald” donosi, iż według pogłosek, kursujących w Paryżu, wojska w Nadrenji otrzymały rozkaz pogotowia. Podobno nastąpiło przesunięcie wojsk francuskich.

Plan okupacji Rurhy.

BERLIN. (Pat.). Korespondent „Berliner Tageblatt” donosi, jakoby francuskie ministerstwo skarbu i wojny miały otrzymać rozkaz przygotowania planu okupacji obwodu Rurhy. „L'oeuvre” donosi, że rząd francuski zapytał oficjalnie, jakie stanowisko zajmie Belgja, gdyby Francja zastosowała zarządzenia wojskowe. W poinformowanych kołach twierdzą, że Anglja przyjąłaby krok Francji bardzo nieprzychylnie.

Burzliwe posiedzenie.

WIEDEŃ. (Pat.). „Neue Freie Presse” donosi, że pierwsza część posiedzenia komisji reparacyjnej była burzliwa tak dalece, że zachodziła obawa zerwania. Brandbury oświadczył, iż ma polecenie opuścić obrady i że odpowiedzialność spada na Francję, która niszczy jedyny organ, mogący rozwiązać trudności, wynikające z trak-

tatu. Przewodniczący zarządził przerwę, a w międzyczasie odniósł się do Poincarego, który oświadczył, iż proponuje głosowanie nad projektem angielskim. Wniosek angielski odrzucono, następnie głosowano nad belgijskim, który przyjęto. Brandbury opuścił posiedzenie.

Jak mają Niemcy płacić?

PARYŻ. 1.IX. (A.W.). Według orzeczenia Komisji Reparacyjnej zamiast rat 15 sierpnia i 31 grudnia, Niemcy mogą płacić niemieckimi biletami skarbowymi z 6 miesięcznym terminem. Bilety te, płatne w złocie, muszą być odpowiednio zagwarantowane.

Posiedzenie Rady Ministrów w Paryżu.

PARYŻ. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów Poincare przedstawił stan rozmaitych kwestji polityki zagranicznej. Rada Ministrów oświadczyła się za przyjęciem jedynie do wiadomości rozstrzygnięcia komisji odszkodowań w sprawie moratorium i uchwalila obstawać przy tem, aby wkrótce odbyła się w Londynie konferencja wszystkich sojuszników dla zbadania sprawy długów międzykoalicyjnych oraz odszkodowań, oraz uchwalila tekst odpowiedzi na notę Balfoura, dotyczącą długów międzykoalicyjnych.

Prasa warszawska o postanowieniach Komisji Reparacyjnej.

WARSZAWA. 2.IX. (A.W.). Prasa poranna omawia obszernie kwestje reparacyjne. „Kurjer Poranny” podkreśla, że wszystkie, nadchodzące w tej sprawie wiadomości, stwierdzają całą powagę sytuacji, która rozwijać się będzie stopniowo, ale prawdopodobnie w coraz szybszym tempie już od chwili rozpoczęcia w poniedziałek obrad Ligi Narodów z udziałem Lloyd George'a. „Rzeczpospolita” uważa ostatnią uchwałę Komisji Odszkodowań za zwycięstwo wytrwałego kierunku polityki francuskiej. „Kurjer Polski” przedewszystkiem omawia trudności, w jakiej się znalazła Komisja Reparacyjna, mając do rozstrzygnięcia sprawę moratorium dla Niemiec. Dziennik stwierdza, że w sytuacji reparacyjnej zapanowało błędne koło. Poincare ze względów polityki wewnętrznej musi grozić Niemcom. Anglja uważa, że takie stanowisko rujnuje walutę Niemiec i zmniejsza nieustannie ich zdolność płatniczą. Dziennik podkreśla faktyczne ustępstwa Poincarego w dziedzinie gospodarczej i jego nieustępliwość w dziedzinie politycznej.

Kto szanuje swoje obuwie ten używa pasty do O B U W I A

„EKSTRA” lub „WYŚCIGÓWKA”. Wytwórni Chemicznej „Wschodniej Spółki Handl.-Przem.” Żądać wszędzie.

KSIĘGARNIA i Skład Nut

Józefa Zawadzkiego

WILNO, Wielka 27. Tel. 660. :- :- Polecą na szczon szkolny:

Wielki wybór PODRĘCZNIKÓW SZKOLNYCH

dla wszystkich Zakładów naukowych, a także kafety, pomoce naukowe: jak mapy, globusy, tablice, obrazy etc. Ponadto posiada olbrzymi wybór Nut na wszelkie instrumenta muzyczne, oraz Nowości literackie.

2-2

Księgarnia W. i K. MIKULSKICH

WILNO, Wileńska 25. Tel. 664.

Polecą na sezon szkolny WIELKI WYBÓR

Podręczników szkolnych

dla wszystkich zakład. naukowych, a także kafety, mapy, globusy etc. Wszelkie nowości otrzymuje niezwłocznie po wyjściu z druku.

Dookoła sprawy austriackiej.

Komitet finansowy ma badać sytuację.

GENEWA (Pat.) Rada Ligi Narodów poleciła komitetowi finansowemu zbadać ponownie sytuację Austrii.

Projekt pomocy dla Austrii.

PRAGA (A.W.) „Narodni Politika” donosi, że Mała Ententa zamierza wnieść w Genewie projekt finansowy gospodarczej pomocy Austrii. Zdaniem dziennika, projekt uzyska powodzenie, o ile go poprze Francja i nie będą sabotować Włochy. Dziennik przypuszcza, że głównym celem obrad przedwstępnych Małej Ententy jest pozyskanie przychylności Francji.

Pożyczka Włoch dla Austrii.

RZYM (Pat.) Ponieważ projekt

unji celnej z Austrią rozbił się, postanowiono udzielić austriackiemu bankowi emisyjnemu pożyczki 20 milionów lirów natychmiast, nadto 50 milionów w ratach miesięcznych po 10 milionów lirów miesięcznie. Prócz tego ma być doprowadzony do skutku układ handlowy. Rokowania są w toku.

Liga Narodów powątpiewa w swe sily...

GENEWA (A.W.) Posiedzenie Ligi Narodów we czwartek otworzył przewodniczący, poseł brazylijski w Rzymie, de Gama, który zaznaczył, że zadaniem Rady Ligi Narodów jest poważnie zastanowić się, czy Liga Narodów jest w stanie współdziałać w pomocy Austrii.

KRONIKA.

CALENDARZYKA.

Dziś: Bronisław P.
Jutro: Rozalji P.
Wschód słońca: 5,11
Zachód: 6,47

ODMIANY KSIĘŻYCA

1 kwadra godz. 1 m. 55 po poł.

TEATRY:

Teatr Polski: „Mąż z loterji”.

WILEŃSKA.

+ Sprawozdanie z pielgrzymki. Liga Robotnicza im. św. Kazimierza zwołuje w niedzielę zebranie wszystkich uczestników pielgrzymki do Częstochowy, w celu złożenia sprawozdania z kosztów, jakie pociągnęła za sobą pielgrzymka. Zebranie odbędzie się o godz. 12-tej w poł. w sali Ligi Robotniczej. Po złożeniu sprawozdania z pielgrzymki, będą omawiane sprawy przedwyborcze.

Uroczyste wręczenie

świadczeń. 1 września zostały ukończone egzamina na dokształcającym kursie dla funkcjonariuszy Policji, po których p. Komendant Grabowski wręczył 160 funkcjonariuszom świadectwa o ukończeniu kursu. (A. W.)

× Program uroczystości żołnierza policyjnego. Program uroczystości święta żołnierza policyjnego Ziemi Wileńskiej dnia 3 go września r. b. przedstawia się w następujący sposób:

Dn. 2 IX o godz. 9 tej wieczór hejnał z wieży zamkowej.

Dn. 3 IX o godz. 9 min. 30 wymarsz oddziałów policji na plac Łukiski, o godz. 10-tej powitanie Policji przez przedstawiciela Naczelnika Państwa i Delegata Rządu. O godz. 10 m. 30—Msza Polowa, celebrowana przez Ks. Biskupa Bandurskiego. O godz. 11 m. 30—poświęcenie sztandaru oraz wbijanie gwoździ pamiątkowych. Godz. 12-te—wręczenie sztandaru policji przez przedstawiciela Naczelnika Państwa. Godz. 12 min. 30—defilada policji. Program uroczystości wieczorowych nie jest jeszcze ustalony. (WAP.)

+ Na czarnej giełdzie. Ostatnimi czasami na czarnej giełdzie handlarze walutą rozpoczęli kupować i sprzedawać różne rzeczy złote i srebrne oraz brylanty. Przed tymi handlarzami trzeba mieć się na baczności, bo handlują tak zwanem wileńskim złotem i srebrem.

— Z półek księgarskich. Dowiadujemy się z przyjemnością, że najstarsza z istniejących w Wilnie księgarnia Józefa Zawadzkiego, w której kierownictwo działu sortymentowego objął rutynowany oraz energiczny księgarz p. Wacław Mikulski, by sprostać oczekiwaniemu znacznemu zapotrzebowaniu na podręczniki szkolne w bieżącym sezonie, zaopatrzoną została w takom możliwie najdokładniej i w dużej ilości. Księgarnia prowadzi także pomoce szkolne i zeszyty do użytku szkolnego.

Istniejący przy księgarni dział nutowy został świeżo rozszerzony, zreformowany i jest niewątpliwie najkompletniejszym z miejscowych.

Wszystkie nowości księgarnia otrzymuje zaraz po ich ukazaniu się, mając bezpośredni kontakt ze wszystkimi centrami księgarskimi w całej Polsce.

TEATRY I MUZYKA.

— Komunikat Teatru Polskiego w „Lutni”. Występy Konstantego Tatarkiewicza cieszą się olbrzymim powodzeniem. Artysta występuje w ciągu kilku dni najbliższych w arcywesołej krotcehilli amerykańskiej „Mąż z loterji”. Próby z ostatniej nowości komedji Hopwooda „Jutro pogoda” w pełnym biegu. Premierę zapowiedziano na środę najbliższą.

SPORT:

— W niedzielę, dnia 3 września b. r. odbędzie się na boisku W. K. S. przy ul. Piłomont match footballowy W. K. S. Komb—Czarni. Drużyna W. K. S. Czarni jest obecnie w lepszej formie, o czem świadczy ostatnie jego zwycięstwo nad Sirzelcem II w grach o mistrzostwo klasy B.

— Zebranie Organizacyjne Sekcji Łowieckiej W. K. S. odbędzie się we wtorek, dnia 5 września b. r. o g. 7 wiecz. w lokalu W. K. S.

— Polska—Rumunja. Trzeci już w tym roku match międzypaństwowy rozegra polska drużyna reprezentacyjna dnia 3 września w Czerniowcach.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W WILNIE.

— Niefortunne upadki. Dnia 1 b. m. malarz Dawid Rabinowicz lat 32 (Wileńska 17) w czasie pracy spadł z ruszowania, łamiąc sobie lewą nogę. Lekarz pogotowia odwiózł poszkodowanego do żydowskiego szpitala.

Tegoż dnia Julja Krukowska lat 75 (Jagiellońska 3 m. 2) upadła i złamała lewą rękę. Poszkodowaną lekarz pogotowia odwiózł do szpitala św. Jakóba.

— Pożary. Dn. 1 b. m. w cegielni Szymona Purto (Strycharska 51) wynikiem pożaru z powodu wadliwie urządzonego pieca. Pożar siliłomono miejscowemi silami przed przybyciem straży ogniowej — Zapaliła się słoma w Syndykacie Rolniczym (Zawalna 9). Przyczyna pożaru nie ustalona. Straty nieznaczne.

— Rabunek. W nocy z 1-go na 2-gi na przechodzącym przez ul. Sofjaniki, Jana Tierszo (Subocz 61) napadło dwóch sobników, którzy zrabowali 35 tys. mk. poczem zbiegli.

— Bójka. Dnia 1 b. m. policja 1-go kom. zatrzymała Aleksandra Mokurę, który wywołał bójkę na ulicy.

— Zatrzymanie awanturnika. Policja zatrzymała Jana Tomaszewicza, który będąc w stanie nietrzeźwym awanturował się na Zielonym moście.

— Bez dokumentów. Dn. 1 b. m. policja zatrzymała Józefa Kotłowskiego (Królewska 3) i Edwarda Rauba (Wilkomierska 29), którzy nie posiadali dokumentów osobistych.

— Ujęcie dezertera. Policja 5-go kom. zatrzymała dezertera Antoniego Bitonta.

— Koniokradytstwo. Mowszy Ołodziwoi skradziono konia wartości 300 t. marek.

— Kradzieże kieszonkowe. Zygmuntovi Mackiewiczowi (Ignacowskie koszary) kolo hal wyciągnięto z kieszeni 100 t. mk.

— A Malachowskiemu (Śniegowa 30) kolo hal miejskich wyciągnięto z kieszeni 18 t. mk.

— Adeli Piławskiej na rynku Stefańskim wyciągnięto z kieszeni 86 tys. marek.

— Tamarze Romanowskiej (Stefańska 23) na dworcu kolejowym w Wilnie, w wagonie wyciągnięto z kieszeni złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 500 t. mk.

— Kradzieże. Marji Sieniawskiej (Słowińska 3) skradziono palto, kostjum i bucki wartości 125 t. mk.

— Stefanji Karcikajtis (Horodowska 15) skradziono bieliznę wartości 70 t. m. — Kazimierzowi Tomkiewiczowi skradziono fuzje.

— Frumie Kędzierskiej (Makowa 3 m. 1) skradziono towaru na sumę jednego miliona mk.

— Paulinie Tyczkowej (Nadleśna 61. skradziono jaryzny na sumę 30 t. mk.

— Annie Szatarowej (Antokolska 51) skradziono kolczyki wartości 200 tys. mk.

Teatr polski.

(Występy p. Konstantego Tatarkiewicza)

„Mąż z loterji”.

krotcehilli amerykańska w 3 ch aktach Johnsona Younga.

Mamy wszyscy w pamięci smutną (czy wesołą?) statystykę, opiewającą, iż na całym świecie, w każdym kraju, nadwyżka kobiet w stosunku do mężczyzn czyni z „panów stworzenia” obiekt pożądliwości dla płci słabej, a z nich samych istoty poligamiczne. To może dać (i daje) temat do tyśiącznych dowcipów na temat starzenia panien z konieczności, powodzenia lowelasów z zawodu etc. Po tej stronie oceanu traktowano te sprawy w farsach mniej lub więcej wykwintnych, ale możliwych do strawienia dla naszych, nie strusich żołądków europejskich.

Wczorajsze widowisko jednak przechodzi miarę tego, co przeciętny człowiek, nawet o wyrobionym złym guście (europejskim) znaleźć może! Nie śmiała się nawet

galerja z łicie murzyńskich dowcipów dla murzynów, czy patagończyków, pisanych przez p. Younga. Ze też się znalazł dowcipniś, który to arcydzieło złego, ordynarnego, dzikiego smaku „przyswoił” polskiej scenie! Ze też znaleźli się artyści, mający ochotę grać coś tak „murzyńskiego”! Ciężkość dowcipów przepłataną niesmacznym sentymentem, ordynarnemi konceptami, jak np. „wylewanie” matki przez syna za drzwi z bujającego się fotelu, przewracanie się jak długa starej panny (trzy razy)! Ohydne wprost pod względem estetyki, a zupełnie nie zabawne gimnastykowanie się dwóch dam, chudej i tłustej, w trykotach, rzucających sobie piłkę w nos, wycia tłumy kobiet z biletami na loterję o męczyznie i t. p. — oto pomysły amerykańskie, od których roi się to sztuczdyło. Ze przytem od czasu do czasu, wśród tych figlów z bud jarmarczowych, osoby działające wygłaszają moralne sentencje i przestrogi, więc budzi się podejrzenie, czy p. Young nie jest przypadkiem misjonarzem i nie pisał swej sztuki dla jakichś nieochrzczonych jeszcze mieszkań-

ców Patagonji, czy innej Ziemi Ognistej?

Cóż mówić o grze artystów w takim, niezabawnem nawet, zskaradzeństwie? Podziwiać trzeba raz jeszcze p. Tatarkiewicza, że obrał sobie rolę Jacka na gościny występ. Grają zresztą dobrze i swobodnie, acz miało się wrażenie, że nie opanował roli pamięciowo.

Sympatyczną w pomysle rolę pani Wright, matki Jacka, odegrała p. Dunin-Rychłowska z właściwym sobie umiarem i wdziękiem, ale nje mogła ominąć wszystkich ciężkich i niesmacznych szczegółów tej roli i walczyła z niemi, tracąc raz po raz równowagę między sentymentem a farsą. P. Wyrwicz i p. Bohdańska mieli najrozsądniejsze role redaktora i panny na wydaniu, mogli się utrzymać w tonie komedjowym i wywiązali się szczęśliwie z zadania. O innych artystach wolimy nic nie pisać, role ich bowiem wchodzą raczej w zakres popisów cyrkowych, niż teatralnych, i wobec tego wymykają się z pod kompetencji oceny artystycznej.

Dekoracje były dobre. Publiczności dużo.

Skutkiem przedwczesnego umieszczenia ogłoszenia

„RODACY KTO Z WAS CHCE PRĘDKO ZAROBIC CZYTAJJCIE“

Osoby zainteresowane nie otrzymały potrzebnych informacji. Obecnie w sprawie potrzebnych pieniędzy do polskiego przedsiębiorstwa na udziały po 500.000 mk. prosimy zgłaszać się do p. Tadeusza Czechowicza ul. Mickiewicza, 33-B (gdzie apteka Jundziłła), mieszk. 4, ściśle w godzinach 10-12 i 4-6 w dni powszednie od poniedziałku, dn. 4 września, w ciągu tygodnia.

W celu uniknięcia możliwych nieporozumień — zwraca się uwagę, że przedsiębiorstwo to nic wspólnego z Dom. Handl. A. Lesze (Zawalna № 7) nie ma.

ZĘBY sztuczne, stare, nawet potamane kupuje. Płatność od 500 do 700 m. ząb. Leon POZTER Tatarska 20-17.

Dr. Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfity i skroń. Ul. Trocka № 3, róg Wileńskiej. Telefon 352.

Przyjmuje od g. 9-11 i 4-7.

D-ra IWANTERA.

Specjalne leczenie chorób nerwowych, gruźlicy płuc, artrytu, reumatyzmu, neuralgii (izias), skrónych i rozstrójów płciowych. Ul. Mickiewicza 24.

Kobieta-Lekarz Dr. Szwarc-Zeldowicz Przyjmuje: 12 1/2-2 i 3-5. Choroby: kobiece, weneryczne, mozołki. Ul. Mickiewicza (b. S-to Jęńska) Nr. 24.

Akuszerka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Dr. med. Kazimierz Lukiewicz ordynator szpitala Sawicki. Choroby skroń i weneryczne. Przyjmuje od g. 9-9 r. i od 3-6 popoł. ul. Śniadeckich 1 (b. zam. S-to Jęskiej).

Rury żelazne

dwu calowe (około 100 metrów długości kupię). Kaukaska 10, m 2. Telefon 635. Zieliński i S-ka.

Kupię dom z niewielkim kawałkiem ziemi w okolicach Antokola bliższych do centrum miasta. Oferty pod adr. Antokola 24 d-r Moraz.

Tamto do sprzedania domek i 4 dalsze ziemie. Dowiedzieć się: Rosza 36. 2-1

POLIKLINIKA i SZPITAL Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, Wilno, Wileńska 28

W Poliklinice przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 11-12; choroby wewnętrzne od 12-4; chirurgiczne 1-2; kobiece od 11-1; oosu 10-2; uszu, nosa i gardła 12-3; zębów 10-11; skroń i weneryczne 2-3; nerwowe 1-2. W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy; (10-3 godz.). Leczenie promieniami; fotografowanie; prześwietlanie. elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

KINO-TEATR „HELIOS“ 2-ga i ostatnia serja wczesniw. arcydzieła kinematograficznego p. t. róg Wileńskiej i Mickiewicza.

To, o czym mówi cały świat! MIA MAY, Olaf Föns, Erna Morena, Lia de Puti, Konrad Veidt „Indyjski grobowiec“ Tajemnicze nauki brahmingów i Joghów! Na początku 2-giej serji demonstrowaną jest treść 1-szej serji. Początek seansów o g. 5 1/2, 7 1/2, 9 1/2 w.

KINO-TEATR „Sztremer“ ul. Wileńska № 74.

Dziś niebawem cudo techniki! Widowski! Najsilniejszy człowiek Ameryki ELMO LINKOLN czyli TARCAN Tajemniczy dom 3-ga serja w 7-miu w. cs. słynn. Człowiek bez strachu w 6 serjach, 35 ak. obrazu. Uwaga: W 3-giej serji demonstrowane są najw. zdarz. Stawia ona adz. ostrość. Treść 1 i 11-jej serji powt. na ekranie.

Pierwszorzędny kino-teatr „PICCADILLY“ ul. Wileńska 72.

DZIS! 2-ga serja Jego Sultanska Mość Król Madagaskarski EWA MAY w roli gł. I-a serja p. t. Sultan Sara J- Darsj. Fenomen. film w 6 akt. Prześliczne zdjęcia, dekor. w Wenecji, Brindisi, Atenach oraz na Madagaskarze Bogata wystawa. Rzecz dzieje się na Madagaskarze.

Kino-teatr „LUX“ ul. Ad. Mickiewicza 11.

DZIS! demonstruje się wiza literacko - historyczna p. t. „ROK 1863“ na tle powieści słynnego powieściopisarza Stefana Żeremskiego „Wierna i Rzeka“ w 7 wielkich rozdziałach. Początek seansów o godzinie 1-jej ppół. Podczas demonstrowania obrazu przygrywa orkiestra warszawska.

W. Borkowski Poleca na nowy rok szkolny w wielkim wyborze i dowolnej ilości: dzienniki, bruljony, zeszyty, ołówki, obsadki, gumy, atrament, feczki, paski i tornistry, oraz wszelkie artykuły szkolne i biurowe. Cena konkurencyjna. Do handlu rabat.

2 domy z wielkimi lokalami w pobliżu śródmieścia. Sprzeda biuro Agrokomis ul. Orzeszkowej 11 m. 25 godz 10-3 2-1 Dwa domy drewn. do sprzedania, ul. W. Świętych 21-34.

CZEGO CZEKACIE ? PANIE IPANOWIE ? Czy nie widzicie, że wszystko co chwila drożeje, a przecież każdy z was potrzebuje na zimę towary: na płaszcze, ubrania, suknie, kostjumy i bieliznę. Wysyłam każdemu dla własnej potrzeby lub na sprzedaż praktyczny mocny w noszeniu kurt 3 Mtr. ubranie męskie 10.000. Wyższy gatunek czystej wełny za 15.000. — Prima za 18.000. Również są do nabycia po cenach fabrycznych resztki płótna białego i kolorowego na bieliznę i pościel: Szwaloty, wełny, kerciki na damskie suknie, wełny na płaszcze, bawełniane, kajki, chustki ciepłe, obrusy, kapy, pończochy, nici i wiele innych towarów. Zamówienia adresować: Skład fabryczny M. Bryll, Łódź 27, ul. Piotrkowska 56. UWAGA: Zamówienia od mk. 20000 wysyła się za zaliczką. Przy większych obrotach pożądanym jest zadatek. O ile towar zamówiony nie podoba się przyjmuje takowy z powrotem. Przyjeżdżających do Łodzi prosimy o zwiedzenie składu.

DOM HANDLOWY T. JANKOWSKA Skład Papieru, Materiałów Piśmiennych i Rysunkowych Skład główny: Wilno, Zamkowa 14. Filje: Wileńska 26, Wielka 26, Telef. 668. Tel. 669. !Poleca na sezon szkolny! Zeszyty, Bruljony, Teczki, Tornistry, Ołówki, Stalówki, Obsadki, Piórniki i inne artykuły szkolne. CENY KONKURENCYJNE.

OBWIESZCZENIE Na mocy Ustawy Sejmowej z dnia 31 marca 1922 r. o podatku od wzbogacenia się, które ujawniło się przez nabycie nieruchomości przez spłatę długów hipotecznych (Dz. U. R. P. № 30), ogłasza się: 1) Wszystkie osoby fizyczne i prawne, które w dniu 28 go kwietnia 1922 r. były właścicielami nieruchomości (gruntów, placów, budynków) położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, a nabytych w drodze odpłatnej w czasie od 1 stycznia 1918 roku do dnia 28 go kwietnia 1922 r., winny w myśl art. 4 wspomnianej ustawy obliczyć i wpłacić do dnia 25 go września 1922 r. do miejscowej Kasy Skarbowej połowę przypadającego od nich podatku, wraz z nadesłaniem do Izby Skarbowej w Wilnie szczegółowego obliczenia tego podatku delatacyjnego dowód niszczenia (kwit). Drugą połowę podatku należy wpłacić do 10-go listopada 1922 r. 2) W tychże terminach wymienione wyżej osoby, które w okresie od dnia 1-go stycznia 1918 r. do 28-go kwietnia 1922 r. spłaciły w całości, obciążając hipotekę nieruchomości należących do tych osób, o ile spłata wierzycielska powstała przed 1 stycznia 1918 r. winny obliczyć i wpłacić w miejscowej Kasie Skarbowej przypadający od nich podatek wraz z nadesłaniem do Izby Skarbowej w Wilnie szczegółowego obliczenia, należąc do dowód niszczenia (kwit). Temuż podatkowi podlegają spadki wakujące (nieobjęte) po osobach fizycznych, wymienionych w p. 1-ym. Kwoty podatku nieopłacone w terminach płatności uważane będą za zaległość, od której będą pobierano odsetki za zwłokę w wysokości 5 % miesięcznie. Zaległość będzie ściągana przymusowo wraz z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi. Wszelkich wyjaśnień dotyczących powyższego podatku należy zasięgać w Izbie Skarbowej w Wilnie (ul. Adama Mickiewicza № 3, pokój 6). 25 sierpnia 1922 r. (-) J. Śniadecki Dyrektor Izby Skarbowej

DAMSKA KONFEKCYJA I GALANTERJA „Bon Ton“ otrzymane nowinki sezonu Wileńska 7 wszystko dla pań

KOMITET OBRONY KRESÓW Ostrobramska 19 Zawiadamia, że posiada na składach swoich węgiel górnośląski. Sprzedaż z dostawą do domu. Również sprzedaje tamże skrzynie.

Poszukuję krewnych p. p. Boblatyńskich Marię i Helenę i De Spiller Zinaidę, zamieszkałych przed wojną w maj. Chrustelowo pow. Dryśleńskiego z Witebskiej. Uprasza się wszystkich, którzy wiedzą o miejscu pobytu wskazanych osób, o nadesłanie informacji do Piotra Uszakowskiego, pod adresem Wilno, Benedyktynska 2 m. 6.

Materiały wełniane i bawełniane, bielizniane, pościelowe i ubraniowe. Sprzedaż detaliczna. Wileńska 27, „Wschodnia Spółka“, Sklep Polski i Chrześcijański.

Skradzione legitym. i nominacje szkolną na im. Anieli Piławskiej, uniew. się. Sprzedam sklep, cukiernię i restaurację, bardzo tanio. Władysław: Targowa 19. Nowy sklep.

KONKURS. Wileńska Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Wilnie rozpisuje konkurs na cechowanie szarą farbą przeszło 1000 szt. worków listowych przez umieszczenie na nich nazwy urzędu, numeru i gwiazdy sześcioramiennej. Ostemplowane oferty z podaniem ceny za napis na jednym worku należy wnieść najpóźniej do 15 września b. r. do Dyrekcji (Wilno, ul. Świętojańska 31. Głuch pocztowy). Potrzebnych bliższych informacji udzieli Oddział Gospodarczy Dyrekcji (Wilno Sw. Jęńska 31 gmach pocztowy). Prezes Dyrekcji Popowicz.

Wozy i furmanki wszelkiego rodzaju, wykonuje z pierwszorzędnego materiału w przeciągu krótkiego czasu warsztat przy ul. W. Stefańskiej № 22. Warsztat jest zaopatrzony w specjalne maszyny.

Spółka Akcyjna „PAC“ Biskupia 12 (Plac Katedralny) telefon 444. Hurtownia została zaopatrzona na sezon jesienny w pełny asortyment obuwia: męskiego, damskiego i dziecięcego różnych gatunków. Ceny konkurencyjne. Sprzedaż hurtowa i detal.

Wydzierżawia się ogród owocowy, składający się ze 130 drzew. Dowiedzieć się od g. 3 w „Zrzeszeniu Pracy Ofic. Zdoboc.“ Mostowa 9.

Zginęła gonczyca żółta z białymi nogami i czarnym krzyżem odprowadzić za nagrodą ul. Jasłowskiego 4 m. 2. Nieprawy posiadacz będzie połączony do odpowiedzialności.

Zgub. pasport polski Izabela Fajcina. Ul. Kijowska 6 — 4. Unieważnia się.

2-3 pokojei kuchnia potrzebne dla nauczyciela. Mostowa 27 m 5.

Mieszkanie i sklep bez mezzk. do wyn. Dow. się. Chocimska (Chwińska) 15a. Naturalne komplety Jawdigi Pras Napiórkowskiej. Zapisy od 10-12 i od 5-7 ej. Śniadeckich 8 m. 8. (Pałac księżny Ogińskiej).

Dr. A. LIRO Choroby uszu, gardła i nosa. Przyjmuje od 11-1 i 3-5. Zawalna 24.

Poszukuję pokoju umiarkowanego z elektr. Oferty do Adm. „Słowa“ pod „W.K.“ 3-2

Mieszkanie 4-5 pokoi poszukuje biuro Agrokomis ul. Orzeszkowej 11 m. 25 godz. 10-3.